

INTERPELACJA

Zgłoszona na sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego w dniu 13.04.2015 r

przez Radnego Klaudiusza Balcerzaka

w sprawie: dotyczy modernizacji drogi wojewódzkiej nr 278 ze szczególnym uwzględnieniem odcinka tej drogi która biegnie przez wieś Lubogoszcz.

Treść wniosku : W związku z wystąpieniem Rady Sołectkiej i Sołtysa wsi Lubogoszcz w sprawie szybkiej modernizacji drogi wojewódzkiej 278 przebiegającej przez wieś Lubogoszcz na odcinku skarpy która oddziela drogę wojewódzką od jeziora proszę o szybką interwencję. Fatalny stan drogi na tym odcinku jest zagrożeniem dla ruchu kołowego ciężkiego i pieszych. Sprawa poprawy bezpieczeństwa wymaga też przejście z wioski na przystanek autobusowy. Całość złożonych problemów ujęta jest w piśmie z dnia 08.04.2015 złożonego przez sołtysa wsi Lubogoszcz na ręce Radnego Klaudiusza Balcerzaka. Pismo sołtysa w załączeniu.

Propozycja załatwienia sprawy: szybkie podjęcie decyzji o likwidacji stanu zagrożenia.



Sołtys-Kazimierz Wawrzyniak
Rada Sołecka
Lubogoszcz
Gmina Sława

Lubogoszcz 08.04.2015r

Klaudiusz Balcerzak
Radny Sejmiku Województwa Lubuskiego

Mieszkańcy wsi Lubogoszcz zwracają się z gorącą prośbą o interwencję w sprawie dokończenia budowy chodnika, oraz bezzwłocznej naprawy fatalnej nawierzchni drogi w miejscowości Lubogoszcz. Budowę tego chodnika rozpoczęto w 2012r przy ulicy Odrodzonego Wojska Polskiego, która łączy wieś Lubogoszcz ze Sławą i jest częścią drogi wojewódzkiej nr 278. Informujemy ,że budowę w/w chodnika zakończono na 2/3 długości wsi i co dalej? Dalej jak dotąd głucha cisza, wielka niewiadoma. Do przystanku autobusowego, z którego zabierane są nasze dzieci do szkół ,zostało około 100m a do końca wsi około 300m. Każdy rozpoczynający się nowy dzień jest dla rodziców wysyłających swoje dzieci do szkół wielkim koszmarem. Powszechnie panuje niepewność, czy dziecko dotarło bezpiecznie do szkoły. Droga która przedziela wieś jest drogą wojewódzką o bardzo dużym natężeniu ruchu samochodów. Przejazd tych pojazdów odbywa się z i w kierunku: Nowej Soli, Sulechowa, Wolsztyna , Wschowy, Leszna, Poznania i Głogowa. Ogromny ruch pojazdów mechanicznych oraz brak chodnika na tym najbardziej niebezpiecznym odcinku tej drogi nie daje nam poczucia bezpieczeństwa, bowiem co roku na tym odcinku, dochodzi do wielu wypadków i kolizji. Rok 2013 i 2014 również zapisały się w naszej pamięci właśnie na tym odcinku, gdzie przerwano budowę tego chodnika. Do przystanku autobusowego i zejścia na plażę przy Jeziorze Sławskim, na jezdni nie ma białych pasów wskazujących dziecku, że tu można przejść, doszło do tragedii. Wędrówka po drodze wojewódzkiej zakończyła się ciężkimi obrażeniami ciała i leczeniem w szpitalu. O tych nieszczęściach i budowie chodnika pisały gazety, pokazywała telewizja i co ? I dalej cicho. A gdyby??? A gdyby w tym miejscu był chodnik, o który od 10 lat dopominają się mieszkańcy wioski, uniknęlibyśmy wielu nieszczęść.

Szanowny Panie Radny Balcerzak i szanowna Dyrekcjo Dróg Wojewódzkich, ja sołtys wsi Lubogoszcz Kazimierz Wawrzyniak od ponad 10 lat czynię starania o ten chodnik na tym odcinku drogi. Archiwizuję pisma z opiniami Policji miejscowej i Komendy Powiatowej .Pisma płynące w jedną i drugą stronę ,z których wynika bardzo dużo ,ale niestety bez konkretnych działań ze strony Zarządu Dróg Wojewódzkich. Gdyby sprawę załatwiono jak „Pan Bóg przykazał”, to do tych i pewnie jeszcze kilku innych wypadków by nie doszło.

Kolejnym koszmarem naszym jest fatalna nawierzchnia jezdni na tym odcinku drogi. Głębokie koleiny, falistość i setki dziur, muldy i garby na jezdni powodują zbieranie się wód po opadowych i błota po śniegowego.

Szanowna Dyrekcjo jesteśmy wam wdzięczni i serdecznie dziękujemy za tę część wybudowanego chodnika przy drodze 278, lecz korzystać możemy z niego tylko w pogodne dni. Zalegająca woda po opadach rozbryzgiwana jest przez pędzące pojazdy na użytkowników chodnika, a to nie jest przyjemne. Można sobie wyobrazić co się dzieje w tym momencie z przechodniem.

Panie Radny już nie prosimy lecz błagamy pana o wstawiennictwo w naszym imieniu u osób odpowiedzialnych za ten stan rzeczy. Sława to miejscowość turystyczna z wielkim potencjałem jakim jest jezioro które przyciąga rzeszę ludzi z różnych stron Polski nie tylko, pięknieje z roku na rok a drogi dojazdowe a konkretnie droga wojewódzka nr 278 z roku na rok ulega pogorszeniu, na co coraz głośniejsze skarżą się również turyści. Mówią wręcz że ta droga to droga wstydu dla Sławy.

Z poważaniem
Sołtys i Rada Sołecka

RADA SOŁECKA

Sołectwa Lubogoszcz
gmina Sława

Kulinisko Krystyna
Maulowska Melopnato-
Halina Dąbrowska
Józef Rulikiewicz
Bogumił KuzmIAK

SOŁTYS WSI
Lubogoszcz
Krzysztof Wawrzyński







SKLEP

Droga Województwa



Droga Wjazdowa

AKCJA WYKONANIA
SZKŁO
PRZEKAZA
2014-2015





GMINA SŁAWA

Czy ktoś musi zginać, żeby zrobili tu chodnik?

Mieszkańcy Lubogoszczy od 10 lat nie mogą doprosić się budowy chodnika i przejść dla pieszych. Tylko w ubiegłym roku doszło tutaj do dwóch potrąceń, uszkodzone było dziecko.



Rodzice wolą sami odprowadzać dzieci na autobus. Boją się, że maluchy po drodze mogą zostać potrącone przez nieostrożnego kierowcę.

Problem po raz kolejny poruszył na sesji (27.02.) radny **Kazimierz Wawrzyniak**, który jest również sołtysem wsi. – Obiecywano, że chodnik i pasy zostaną wykonane. Już w ubiegłym roku miał rozpocząć się remont. Naprawdę w tym miejscu jest niebezpiecznie – twierdzi.

Odwlekają budowę

Droga należy do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Zielonej Górze. – Od dziesięciu lat wysyłam pisma. Dopytuję się i zgłaszam sprawę na sesjach. Jednak nic się w tym kierunku nie robi – opowiada Wawrzyniak. Przypomnijmy, że w 2012 r. został wybudowany chodnik ze Sławy w kierunku Lubogoszczy. Po zakończeniu tej inwe-

stycji miała rozpocząć się budowa chodnika w samej wsi. – W Lubiatowie zrobiono piękną drogę z chodnikami po obu stronach. Dlaczego tutaj nie można? – pyta się radny. Mężczyzna zapowiedział, że nie zrezygnuje i nie podda się tak łatwo. – Dostałem pismo od Dyrekcji Zarządu Dróg Wojewódzkich. Odczytałem je na sesji. Z odpowiedzi można wywnioskować, że przez najbliższe dwa lata na pewno nie będzie chodnika. A przecież to jest nieduży odcinek. Chodzi o jakieś czterysta, pięćset metrów – mówi mężczyzna. Oburzenia nie kryją też mieszkańcy wsi. – Codziennie odprowadzam dzieci na autobus. Boję się je puszcząć same. Ile można się prosić o chodnik i przejście dla pieszych? Nie rozumiem tego. Bezpieczeństwo



Radny Kazimierz Wawrzyniak

mieszkańców powinno być najważniejsze – mówi **Lidia Zalewska**.

Nie mogą nic obiecać

Tylko w ubiegłym roku w Lubogoszczy doszło do dwóch potrąceń. – Młody chłopak został uderzony przez samochód. Do szpitala trafiła również dziewczynka, na którą najechała kobieta. Doznali wtedy na-

prawdę poważnych obrażeń. Na szczęście skończyło się tylko na pobycie w szpitalu – opowiada kobieta. Jak powiedział **Paweł Tonder**, zastęp dyrektora ds. inwestycyjnych w Zarządzie Dróg Wojewódzkich, problem jest z miejscem. – Chodnik się tutaj nie zmieści. Jeśli zdecydowalibyśmy się na budowę, to musielibyśmy uzyskać decyzję na realizację inwestycji drogowej i zrobić kompleksową przebudowę drogi wraz z kanalizacją i tłumaczami. Samo stworzenie dokumentacji kosztowałoby ok. 200-250 tys. zł. – Będziemy starali się wykonać tę inwestycję w ramach oszczędności przetargowych – dodaje. Do sprawy wrócimy.

Arkadiusz Orłowski

